
PLAN ROZWOJU MIEJSOWOŚCI KRZESZÓW

GMINA KRZESZÓW POWIAT NIŻAŃSKI
WOJEWÓDZTWO PODKARPACKIE

Motto odnowy miejscowości Krzeszów:

„Krzeszów to malownicza miejscowość z bogatą historią, gdzie aktywnie odpoczniesz i znajdziesz spokój jakiego nie da Ci miasto”

Hasło reklamowe:

„Krzeszów to historia i urzekający krajobraz”



Opracowano: KRZESZÓW, MAJ 2004
Aktualizowano: KRZESZÓW, CZERWIEC 2007

1. OBSZAR I CZAS REALIZACJI PLANU ROZWOJU MIEJSCOWOŚCI KRZESZÓW

Działania i analizy zawarte w Planie Rozwoju Miejscowości Krzeszów zostały wypracowane przez grupę liderów wsi w osobach:

- Irena Gloc
- Helena Pisula
- Jan Pac
- Jan Korona
- Aleksy Walińko

Przy udziale Gminnego Koordynatora Odnowy Wsi – Adama Jaśkowskiego w trakcie trwania warsztatów poświęconych „Planowaniu w procesie odnowy wsi” w dniach 14 – 15 maja 2004 r. prowadzonych przez doświadczonego moderatora z województwa opolskiego Panią Agatę Wielgusińską.

Zadania obejmują okres krótkoterminowy – lata 2004 – 2005 i długoterminowy – lata 2006 – 2012.

Celem opracowania jest stworzenie jednolitego planu inwestycyjnego, który przyczyni się do zrównoważonego rozwoju miejscowości Krzeszów.

Opracowany Plan Rozwoju Miejscowości Krzeszów będzie dokumentem do wniosku o dofinansowanie projektu w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004 – 2006” w zakresie działania „Odnowa wsi oraz zachowanie i odnowa dziedzictwa kulturowego”

Opracowany Plan Rozwoju Miejscowości Krzeszów został zaktualizowany i dostosowany do realnych potrzeb przez ww. grupę liderów w dniach 18 – 19 czerwca 2007 r.

Załącznik do Uchwały Nr 2/2007 Zebrania Wiejskiego Sołectwa Krzeszów z dnia 22 czerwca 2007 r.

Załącznik do Uchwały Nr VIII/ 57 / 07 Rady Gminy Krzeszów z dnia 28 czerwca 2007 r.

Charakterystyka miejscowości Krzeszów

Miejscowość Krzeszów położona jest nad rzeką San przy drodze wojewódzkiej Kopki – Cieszanów, oraz przy drogach powiatowych Krzeszów - Biłgoraj i Ulanów – Podolszynka. Miejscowość Krzeszów jest stolicą Gminy Krzeszów.

Gmina Krzeszów leży w województwie podkarpackim, w jego północno-wschodniej części oraz w południowo-wschodniej części powiatu nizańskiego.

Gmina graniczy:

- od zachodu Rudnik n/Sanem,
- od północy z gminą Ulanów i gminą Harasiuki,
- od wschodu z gminą Potok Górny (powiat Biłgoraj), i gminą Kuryłówka (powiat Leżajsk),
- od południa z gminą Kuryłówka, Leżajsk i Nowa Sarzyna.

Jako jedna z czterech gmin wiejskich powiatu nizańskiego graniczy z województwem lubelskim.

Powierzchnia Gminy wynosi 62,3 km², co stanowi ok. 14,7% powierzchni powiatu.

Gmina Krzeszów liczy 4349 mieszkańców, natomiast miejscowość Krzeszów liczy 747 mieszkańców.

Miejscowość Krzeszów graniczy: od wschodu z m. Krzeszów Dolny, od południa – rzeka San i m. Koziarnia, od zachodu m. Kamionka i od północy m. Podolszynka Ordynacka.

Starsza część Krzeszowa położona jest w niecce od strony południowej ograniczona rzeką San od zachodu i północy wzniesieniami lessowymi, od wschodu granicą miejscowości Krzeszów Dolny. Nowsza część to osiedle mieszkaniowe położone przy ulicy Biłgorajskiej, Nowej i Zielonej.

W miejscowości Krzeszów mieszczą się gminne instytucje: Urząd Gminy, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, Zespół Administracyjny Szkół, Gminny Samodzielny Publiczny Ośrodek Opieki Zdrowotnej, Gminny Ośrodek Kultury. W Krzeszowie ma siedzibę Parafia Rzymsko – Katolicka p.w. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny z zabytkowym kościołem. Na terenie miejscowości Krzeszów zlokalizowane jest Gimnazjum wraz z nowo wybudowaną salą gimnastyczną, Szkoła Podstawowa która też posiada salę gimnastyczną, oraz Gminne Przedszkole.

Krzeszów nie posiada dużych zakładów pracy, do największych zaliczyć należy Gminną Spółdzielnię SCH, OPIFEX – zakład przeróbki drzewnej, Kłos – Pol – młyn zbożowy, MAJSTER – firma budowlana, Zakład Kasacji Samochodów, ponadto sklepy spożywcze i wielobranżowe, apteka i stacja paliw.

Obok strażnicy OSP przy ulicy Mostowej zlokalizowane są dwa boiska do piłki nożnej i wykonane z masy mineralno-asfaltowej wielofunkcyjne boisko do koszykówki, siatkówki, piłki ręcznej i tenisa wraz z trybunami. Na tych boiskach systematycznie odbywają się zawody sportowe, jak też plenerowe imprezy kulturalno sportowe na których występują zespoły artystyczne. Z tych boisk korzysta też młodzież szkolna. Obok tego kompleksu znajduje się nowo wybudowany zjazd narciarski. Brak jest natomiast zaplecza sportowego, gdzie zawodnicy mogli by wziąć prysznic, czy się przebrać. Brak jest też pomieszczeń dla sędziów i trenerów, oraz pomieszczeń magazynowych na sprzęt sportowy.

Historia Krzeszowa

(wg strony internetowej www.krzeszow.prv.pl)

Czasy pradawne

Pierwsze ślady pobytu człowieka na tych terenach odnieść należy do 10-8 tysięcy lat przed naszą erą: praludzie wykorzystywali na swe siedliska wysoko położone i umocnione przez przyrodę miejsca, budowali na nich szałas z gałęzi i skór upolowanych zwierząt, później drążyli w ziemi jamy nakrywane dachami z gałęzi i skór. Ślady ich tu pobytu znajdują archeolodzy: ręcznie wykonywane narzędzia z krzemienia i naczynia z gliny, przędzy tkackie, resztki palenisk. Marian Piórek, pasjonat historii Kolbuszowszczyzny, o czasach dzielących stare i nowe lata, pisze: „Tereny Puszczy Sandomierskiej i wykazują ślady pobytu człowieka od czasów najdawniejszych m.in. okresu tzw. kultury przeworskiej szczególnie VI-VII w. p.n.e. Później tereny te zasiedlili Sandomierzacy, plemię lechickie skupione wokół grodu plemiennego w Sandomierzu, podbite następnie w X wieku przez pogańskich książąt z rodu Piastów”. Położone opodal, ale po drugiej stronie Sanu Kopki, ponoć zamieszkiwali Galowie. „San” w ich języku, to „rzeka”, domy zaś przypominały kopczyki, a nadbrzeżne, płaskie pola określano słowem „gac”. Na tym miejscu powstała później osada słowiańska. Antoni Kunysz, podczas powojennych badań archeologicznych prowadzonych na tych terenach ustalił, że we wczesnym średniowieczu (od X do XII-XIII wieku) istniała osada typu otwartego. Zapewne należała ona początkowo do terytorium państwa Wiślan, by później wejść w skład księstwa przemyskiego, a jeszcze później halicko-włodzimierskiego. Leżące po drugiej stronie Sanu Kopki, to miejscowość jeszcze starsza; archeolodzy odkrywali w niej ślady kilku epok, zarówno szczątki osady, jak i pozostałości cmentarzysk, a w nich m.in. jamowe i popielnicowe groby ciałopalne z epoki żelaza. Niezwykle interesujące są odkrycia, jakich dokonał w 1929 roku na tym terenie Rudolf Jamka, natrafiając w Krzeszowie na jamę, w której znajdowały się szczątki średniowiecznego pieca, o ścianach wyłożonych kamieniami.

Rodowód Nazwy

Nazwa miejscowości pojawia się już w 1390 r. w dokumentach wystawionych dla niejakiego Jaśka Kustry. O tym, że był pierwszym, znanym historykom dziedzicem Krzeszowa, zaświadcza i drugie źródło: występuje — z imienia i nazwiska — jako świadek na dokumencie pod pisany przez Władysława Opolczyka w 1386 roku. Nazwa miejscowości występuje w obu przypadkach w języku łacińskim: Crzeszow, ale już w rejestrach poborowych z 1515 i późniejszych pojawiają się określenia Krzeslaus i Kreslaus. M. Pękalski wywodząc nazwę od imienia Krzesz, zalicza ją do rzędu miejscowości najstarszych, pochodzących jeszcze z dwunastego wieku. Stanisław Rospond, językoznawca i profesor Uniwersytetu Warszawskiego, wywodząc nazwę Krzeszów od hipokorystycznego (pieszczotliwego, zdrobniałego) imienia Krzesz, jest dokładnie tego samego zdania. Lokalna tradycja wiąże ją natomiast z istnieniem traktu drożnego w kierunku na Rzeszów, lub od krzewów, którymi gęsto porośnięte były okoliczne wzgórza

Jagiello i Herb

Nadgraniczne tereny miały zawsze strategiczne, obronne znaczenie; tak musiało też być i z Krzeszowem. Ustanowiono tu centrum królewsczyzny (dobra ziemskiego należącego do

króla Władysława Jagiełły) i stanowisko starosty niegrodowego, czyli dzierżawcy dóbr. Od 1439 roku nadszańskimi włościami wchodzącymi w skład ziemi przemyskiej województwa ruskiego, rządził Mikołaj Małdrzyk. Królewszczyzna krzeszowska w 1515 roku obejmowała miejscowości: Biszczka, Kumo, Księżpól, Piskorowice i oczy wiście Krzeszów; było to w sumie 42, 4 ha ziemi, nie licząc gruntów będących w posiadaniu starosty, proboszcza łacińskiego i popa. W Krzeszowie istniało w tym czasie 7 karczem, 2 szynki, młyn o dwóch kołach (dwa inne młyny zboże w Kulnie). Chcąc administracyjnie ustabilizować niespokojne, narażone na wraże najazdy pogranicze, władcy starali się nie dopuszczać do rozdrabniania posiadłości. W 1427 roku, kiedy Jagiełło zmuszony był zastawić swą królewszczyznę trzem księżętom, nie wyraził zgody na jej podział: całość otrzymał Ziemowit, a Kazimierz i Władysław po kawałku królewskich włości, położonych jednak w innych regionach kraju. Ziemowit był księciem mazowieckim lecz trudno dziś dociec dlaczego Jagiełło, na mocy zawartej w Bełzie umowy, przekazał mu „castrum Crzeschow cum districtu” i to na lat ledwie 12, by po tym czasie majątność powróciła w królewskie ręce i rządy Małdrzyka. Jej herbem była naonczas trójzębna kotwica na złotym wieńcu.

Zamojscy i Krzeszów

Zygmunt I Stary na sejmie bydgoskim w 1520 roku, wydzierżawił Spytkowi z Tarnowa zamek krzeszowski z przyległościami, zamierzając uzyskane sumy wykorzystać w walkach z zakonem krzyżackim i jego sprzymierzeńcami. Po Spytku królewszczyznę dostaje Stanisław Tarnowski, a później Marcin z kanclerskiego i dyplomatycznego rodu Ossolińskich. Po jego śmierci Stefan Batory nadaje krzeszowskie dobra kanclerzowi i hetmanowi wielkiemu koronnemu, 46-letniemu wówczas Janowi Zamojskiemu, zaś Zygmunt III Waza, syn króla Szwedzkiego i Katarzyny Jagiellonki ofiaruje mu je na własność. Starostwo trafia w ręce jednego z najślawniejszych i najzasłużeńszych w owych czasach Polaka, byłego doradcy Stefana Batorego „dożywotnio na dziedziczną własność w uznaniu za sługę dla ojczyzny”. Decyzja zostaje potwierdzona specjalną uchwałą, a w rok później nowy posesjonat otrzymuje od sejmu zezwolenie na założenie we włościach ordynacji, czyli rodowego majątku, który — jako niepodzielny i niezbywalny — przechodzić ma z ojca na syna, drogą dziedziczenia. Domniemywać tylko można, jakie były powody królewskiej hojności, być może była to forma rewanżu, czy nagrody za zwycięską bitwę z 1588 roku pod Byczyną, gdzie polski hetman pokonał austriackiego arcyksięcia Maksymiliana, pretendenta do polskiego tronu, może wdzięczności za zwalczanie wszech potężnej wówczas niemieckiej dynastii Habsburgów? Któż dziś, po upływie wieków, kusi się o odpowiedź na tak postawione pytania, skoro łaska pańska zawsze na pstrym koniu jeździła, a królowie obdarowywali swych totumfackich kawałkami lub całością królewszczyzna tak, jak my dzisiaj kwiatami na imieniny, dzierżawili włości i zamki za opłatą, lub s płacali nimi dokuczliwych wierzycieli. Jak by nie było, faktem jest, że czołowy ród magnacki XVI wiecznej Polski, zadomowił się na tych terenach na kilku setek lat, zaś wspałałomyślna decyzja króla została potwierdzona specjalną uchwałą sejmu koronnego w Krakowie w 1588 roku. Uchwała następująco motywowała nadanie: „takowe być znajdziemy zasługi Jana Zamojskiego, kanclerza i hetmana, iż (...) postanawiamy, aby dzierżawa Krzeszowa w ziemiach ruskich, którą on prawem dożywotnim trzyma, była jemu i potomstwu jego na wieczność prawem dziedzicznym dana”. Objęte przez nowego właściciela włości obejmowały nie tylko Krzeszów z drewnianym, stojącym na wzgórzu zwanym Rotundą zamkiem, ale i okoliczne wioski: Piskorowice, Kulno, Wolę Kulińską, Biszczę, Korchów, Księżpól, Kamionkę i Bukowinę. Kiedy Jan Zamojski przejął też tutejsze starostwo, magnacki ród jeszcze się wzbogacił, Krzeszów zaś wszedł w skład potężnej Ordynacji Zamojskich. Ordynacje, w czasach istnienia

wielkiej własności ziemskiej, były olbrzymimi niekiedy majątkami rodowy mi, które przechodziły — jako niepodzielne i niezbywalne — na spadkobierców, w praktyce najczęściej na najstarszego syna. Otrzymując go na własność dziedziczną, Zamojski włączył Krzeszów do tworzącego się Dominium Ordynacji Zamojskiej i utworzył z niej centrum klucza krzeszowskiego, gdy przez „klucz” rozumiano w ówczesnej Polsce grupę dużych i bardzo dużych gospodarstw rolnych — folwarków, objętych wspólną administracją. O uczynieniu z Krzeszowa klucza, zdecydowało położenie miejscowości nad spławnym aż do Gdańska (poprzez Wisłę) Sanem. Już w roku 1605 w jego skład wchodziły, obok wcześniej wymienionych, miejscowości: Płusy, Potok, Lipiny, Tarnogród i Wola Dolańska, sam zaś centralnie usytuowany Krzeszów, zaczął się dynamicznie rozwijać i odgrywać rolę ważnego ośrodka gospodarczego w tej części Polski.

Zamek Krzeszowski

Bezspornie stał w Krzeszowie zamek, dyskusyjna jest wciąż jego lokalizacja. Starsi mieszkańcy opowiadają o „pałacu” Batorówny (jednej z żon Jana Zamojskiego), który miał stać na szczycie Wzgórza Rotunda. W jego pobliżu istniał też folwark, jako zaplecze zamku. Choć była to jedna z licznych siedzib Zamojskich, w Krzeszowie mieszkało wielu członków rodziny ordynatów, w latach 1603-1610, a więc już po śmierci kanclerza, rządziła tu wdowa po nim, Barbara, która tutaj też zmarła. „Gdy 27 kwietnia 1610 roku jej zwłoki transportowano do lokowanego w 1580 r. Zamościa (z Akademią Zamojską — szkołą pośrednią między średnią, a wyższą, zamkniętą w 1784 r.), prawie całą drogę szedł pieszo za konduktem syn Tomasz, wtedy student, późniejszy kanclerz, uczestnik walk z Tatarami, Szwedami, a także z powstańcami ukraińskimi. W latach czterdziestych XVIII wieku mieszkała w krzeszowskiej rezydencji Katarzyna Zamoyska, wdowa po Tomaszu, de domo Ostrogska, córka rodu równie sławnego, książęcego i kasztelańskiego, też posiadaczy ordynacji swojego imienia, a nawet (wtedy jeszcze nie królowa) Marysieńka Sobieska. Nim została poślubiona Janowi III, była żoną J. Zamojskiego, zwanego „Sobiepankiem”. W roku 1658 miała zaledwie 17 lat, zaszła w ciążę i bardzo źle znosiła ten stan. Pobywszy w Krzeszowie niedługo, wyjechała do Warszawy.

Krzeszów - miastem

Z postacią wspomnianej wyżej Katarzyny Zamoyskiej, pięknej ponoć, a przede wszystkim przedsiębiorczej kobiety, związane jest najważniejsze bodaj w historii miejscowości wydarzenie: podniesienie do rangi miasta. Za staraniem Katarzyny, w 1641 r., król Władysław IV wydał dokument o treści: „Pragnąc, by noyo erectum (nowo założone) miasto w ziemi przemyskiej będące własnością Katarzyny Zamoyskiej, wdowie po Tomaszu Kanclerzem Wielkim Koronnym, przyzwoitego na brało wzrostu, obdarzamy je prawem magdeburskim; co rok podawać mają mieszczanie ośmiu spomiedzy siebie, z których jednego na burmistrza a pięciu na rajców zamianuje dziedzic. Zatwierdzamy istniejące już cechy, nowe zaprowadzić pozwalamy, ustanawiamy targ i dwa jarmarki”. Zgodnie z zasadami prawa magdeburskiego, na którym do X wieku wzorowało się przy zakładaniu miast wiele krajów środkowej i wschodniej Europy, reprezentantem Krzeszowa stał się wójt, wyjęty spod jurysdykcji urzędników królewskich, a podlegający jedynie tzw. sądom wyższego prawa niemieckie go dla miast. Władzy wójta i samorządu poddani byli wszyscy mieszkańcy i kmiecie. Nie zachowały się dokumenty ze składem rady miejskiej; tylko raz, w 1707 roku wymienia się nazwisko Marcina Gołębiowskiego, wójta krzeszowskiego. Obowiązujące sądownictwo, zwane dominialnym, kierowało odwołania sądów miejskich do trybunału Zamojskiego-

najwyższej instancji prawnej Ordynacji. Centrum nowo powstałego miasta stanowił rynek w kształcie czworoboku, w którego środku usytuowany był ratusz, kra my handlowe i sklepy. Wiodły doń ulice: od północy klasztor na, od wschodu Kościelna, od południa i zachodu trakty stanowiące połączenie z osadami położonymi nad Sanem ze zlokalizowanymi tu magazynami i portem rzeczny (ul. Nadsańska). Zabudowę miasta stanowiły też: kościół katolicki, cerkiew unicka i prawosławna, niedokończona Paulinów Eremitów, którą ufundować pragnęli K.A. Młodeccy. W 1707 r., z polecenia ordynata Andrzeja Zamoyskiego, dokonano pomiarów miasta, wytyczając i oznaczając granice, m.in. za pomocą wbijanych w ziemię drewnianych pali, lub specjalnie usypywanych kopców z ziemi i kamienia. Jak wynika z pomiarów, Krzeszów graniczył wtedy z włościami starosty J. Grabina Grabińskiego oraz z „państwem leżajskim”.

Pożary

Jak całą Rzeczpospolitą, nawiedzały go najazdy obcych wojsk, pożary i epidemie; szczególnie niebezpieczne i wyrządzające niezmierne szkody, były najazdy hord tatarskich: w 1612 r. spaliły na przykład 6 spichlerzy i 81 budynków włościańskich, wzięły do niewoli lub pomordowały 56 ludzi, zrabowały 130 koni. W kilkanaście lat później Tatarzy dokonali jeszcze sroższego pogromu. Napadali na Krzeszów również Węgrzy pod wodzą J. Rakoczego, liczne straty wyrządził przemarsz wojsk szwedzkich w 1703 roku, miasto nie uniknęło grabieży w czasie konfederacji barskiej i tarnogrodzkiej, kiedy wojska saskie splądrowały okolice Tarnobrogu i Krzeszowa. Straszliwy pożar w 1688 roku strawił niemal doszczętnie całą zabudowę miasta, w tym, niestety, akta i archiwa. O ciężkiej sytuacji gospodarczej świadczy m.in. list króla Stanisława Augusta do Katarzyny I „Głód grozi nam zagładą części pól naszych w prowincjach najżyźniejszych nie jest obsiana, ponieważ wszystkie zboże zebrane, bydło rolne zjedzone przez wojska lub wyginęło przy ciągłej przewoźce magazynów”.

Życie codzienne

Czym zajmowali się ówcześni mieszkańcy? Z zachowanego Protokołu Powszechnej Konskrypcji Domów do Opodatkowania wynika m.in., że z roli i sadownictwa. Lessowe urodzajne gleby sprzyjały uprawie drzew owocowych, a szczególnie popularnej tu śliwki węgierki, jabłoni, gruszy i orzechów włoskich. Z rzemiosła żyło 46 mieszkańców, z przemysłu 8, z wyrobku 74, z szynku 10, z roli 14, z handlu 15. Pozostałą resztą byli komornicy, żebracy jeden nauczyciel. Na przełomie XVII i XVIII wieku rzemieślnicy miejscy zaczęli zrzeszać się w cechy: rzeźników, piwowarów, słodowników, rymarzy, szewców, krawców, bednarzy, kowali, garncarzy aptekarzy, cyrulików, woźniców oraz flisaków. Cechy, choć nie mające zagwarantowanych na piśmie obowiązków ani przywilejów, odgrywały istotną rolę w czasie targów, podczas których wytwórcy wystawiali i oferowali do sprzedaży własne towary, głównie wyroby z gliny, gdyż garncarstwo było jednym z ważniejszych i zyskowniejszych zawodów, dzięki istnieniu w okolicy dużych pokładów gliny. Krzeszowska ceramika słynęła z podbiałkowych mis, zdobionych bogatą malaturą, które rozchodziły się daleko poza lokalny rynek. Dokument lokacyjny ustanawiał, oprócz targów w soboty, dwa jarmarki: na św. Stanisława, to jest 8 maja i na św. Jerzego. Ich liczbę podniósł August III (także na św. Tomasza, Jana Chrzciciela i Wniebowzięcie), co, by się zgadzało z „wykazem przywilejów miast do dóbr Ordynacji Zamojskiej należących”, podającym, że przyjął się zwyczaj po 1641 roku odbywania sześciu jarmarków i dwóch targów: w piątki i w niedziele. Na krzeszowskie jarmarki przyjeżdżali kupcy i rzemieślnicy z odległych nieraz miejscowości, musząc jednak

wcześniej uzyskać zgodę miejscowego cechu danej branży i uiścić stosowną opłatę. Kto nie dopełnił formalności, tracił, na zasadzie konfiskaty, towar przekazywany na rzecz miasta lub przytułku dla ubogich. Najlepszymi klientami bednarzy i garncarzy byli zarządcy dóbr Ordynacji, kupujący beczki i misy gliniane, „tych drugich rocznie około 1 000 kóp z rozkazem dostawy na szałw lub zboże do spichlerzów”. Cechy rozwijały się najprężniej, tym bardziej, że w okolicy nie brakowało ani drewna, ani gliny, sąsiedzi wyrabiali maź i potaż topili rudę darniową, prowadzili nawet huty szkła (na bazie złóż czystego kwarcowego piasku, zwanego „białym”) skąd wychodziły „flasze, słoiki, banie na miód czy wosk, dmuchane przy pomocy długiego, na obu końcach mosiężną blachą okutego cybucha” (pamiętnik A. Mańkowskiego z 1887 r.). Jednakże największe bogactwo, całą gałąź przemysłu, stanowiły lasy, więc pozysk i przeróbka drewna (smoła, maź, potaż, węgiel drzewny). Źródło dochodu stanowiła też praca przy budowie statków rzecznych i chodzenie na tak zwany flis. Zarówno San, na którego prawym brzegu rozłożył się Krzeszów, jak i Wisła, stanowiły w czasach, o których mowa (właściwie aż do połowy XIX wieku) ważną drogę handlową, którą dostarczano towary do Warszawy; Elbląga i Gdańska. „Tędy też od średniowiecza wiódł szlak bursztynowy, z którego korzystał wschodni kupcy, wędrujący na północ i zachód za towarem, przywożący do nas pieprz, imbir, a nawet safian, perły i turkusy.

Krzeszów - portem

Krzeszów był głównym portem rzeczonym nad Sanem już na początku XV wieku. Przed wielką wojną z Zakonem Krzyżackim, król Władysław Jagiełło zarządził od grudnia 1409 roku wielkie łowy w bogatej w zwierzynę Puszczy Sandomierskiej. Mięso po zakonserwowaniu solą i czosnkiem, ładowano w porcie krzeszowskim do beczek i — tratwami — szałwiano do Płocka, gdzie był główny magazyn wszelkiej żywności niezbędnej wojsku przed i po bitwie pod Grunwaldem. Tę samą rolę port pełnił dla Ordynacji Zamojskiej; na szałw kierowano nadmiar żyta, obok doskonałego drewna budulcowego płynęły na statkach wyroby garncarskie, płótna, wosk, miód, len, konopie, sznury i sieci rybackie dla Warszawy, Torunia, Elbląga, Gdańska i in. Budowane przez wysokiej klasy rzemieślników-szkutników, traczy i dychtarzy krzeszowskich berlinki, byki, dubasy, galery, kozy, łyżwy i sztuki oraz łodzie i tratwy; wykorzystywanie były głównie wiosną i wczesnym latem, podczas przyboru wód; i zimą żegluga całkowicie zamierała. Krzeszów dla Zamojskich był wewnętrznym portem wywozowym towaru, także z czerwonoruskich starostw. Z listów Barbary Zamojskiej do syna Tomasza wynika, że w handlu zbożowym na początku XVII wieku odgrywał równie ważną rolę, jak Kazimierz nad Wisłą. Gdy wskutek działań wojennych zniszczone zostały spichlerze, pod koniec wieku wybudowano na ich miejscu duży, murowany magazyn zbożowy. W określonym dniu i przy sprzyjających warunkach atmosferycznych, pełne towary statki wypływały z „pala” (przystani). Komunikacja Sanem była wygodna, ponieważ dolny bieg rzeki miał stosunkowo stały poziom wody i mały jej spadek. W XVIII w. miasto wraz z gruntami zasańskimi składało się z trzech części, tak zwanych niw: Placu Miejscowego z domami, sadami i winnicami, polem zwanym namuliskiem, gdzie siano jęczmień i grykę. Na niwie Chojnaki najlepiej udawało się żyto, na Zasańskiej rodziły; i to bez nawozu (rędziny), wszystkie gatunki zbóż, bujnie rosły trawy. Chłopi posiadali przeciętnie ok. łana gruntu, w inwentarzu konia i krowę, w sprzęcie gospodarskim wóz kuty żelazem, pług, radło, kosy, sierpy i grabie służące nie tylko przy uprawie własnego gospodarstwa, ale i do „użytków folwarcznych”, czyli odrabiania pańszczyzny (2-4 dni) oraz tłoki, czyli pracy „na pańskim” w okresie żniw i sianokosów. Były też z ich strony daniny w naturze. Obowiązek mieszczan polegał z kolei na ładowaniu towarów na statki, rąbaniu lodów rzecznych na wio snę, reperacji dróg i mostów. Szczególnie

uciażliwy był obowiązek dostarczania tzw. powód do przewozu towarów do różnych miast, np. ołowiu i kamienia do Zamościa. Ordynacja Zamojska była jednym z największych kompleksów dóbr ziemskich w Rzeczypospolitej; jej powierzchnia wynosiła 3 737,2 km², a w XIX wieku tworzyła ją również realność miejska z Gorajem, Kraśnikiem, Tomaszowem, Janowem, Szczebrzeszynem, Tarnogrodem, Turobinem i Krzeszowem (wraz z przylegającymi do nich gruntami) oraz realność włościańska, czyli około 300 wsi. Klucze, obejmujące określoną ilość wsi i folwarków nadzorowali komisarze i namiestnicy, zwani rządcami kluczowymi. Dziewiąty z kolei ordynat, Jan Jakub Zamojski w r. 1772 po wołał Radę (rząd) Ekonomiczną z komisarzem generalnym, na przełomie 1811/12 roku utworzona została Administracja Generalna Dóbr Państwa Ordynacji Zamojskiej, którą podzielono — dla łatwiejszego zarządzania — na trzy, później zaś na pięć kluczy (wydziałów): krzeszowsko-tarnogrodzki, szczebrzeski, janowski, tomaszewski i turobiński. W tym samym roku Konstanty Zamojski powołał w Warszawie Kancelarię Centralną Dóbr i Interesów Ordynacji, która stopniowo przejęła zwierzchnictwo nad całością spraw gospodarczych i administracyjnych. Konstanty, przebywający w latach 50-tych XVIII wieku w Londynie, zobowiązał rządców do przesyłania pieniędzy wprost do warszawskich bankierów z całkowitym pominięciem kasy ordynackiej. Mówiliśmy sporo o dziejach Krzeszowa odkąd stał się miejscowością prywatną i stolicą jednego z kluczy ordynacji, trzeba więc wspomnieć także o dziejach drugiego „wydziału” — klucza krzeszowsko-tarnogrodzkiego, powołanego w 1605 roku. Z powodu spłócenia archiwów, dane o nim są niekompletne, wiadomo jednak, że w 1835 r. liczył już 88 wsi i przynosił Zamojskim ogromne dochody: z reformy czynszowej, zwanej też okupem ordynackim, z czynszów, manufaktury, młynów i maziarni, monopolu propinacji gorzałczanej i miodowej (ich dzierżawcami byli na ogół Żydzi), sprzedaży drewna, spawu na Sanie, czy czynszu z tzw. postów straży granicznych itp. Wielu było takich, którzy z zawiścią patrzyli na bogacących się „ponad miarę” Zamojskich, ówczesni magnaci poinformowani o fakcie włączenia dawnej królewskiej, poszerzonej jeszcze o kilka miejscowości, wytoczyli przeciwko ordynatowi „ciężkoobrotowe działa”, zarzucając chciwość i nieuczucie się z interesami Rzeczypospolitej. Chcąc zachować twarz, Zamojski usprawiedliwiał się publicznie: „Krzeszów musiałem wziąć z konieczności, bo mi się tamta puszcza z zameską schodzi. Tam mi wszystkie chłopy stąd zwierz kradły, wołałem sam raczej wziąć, niż komu innemu puścić”. Możemy sądzić, że nie tak istotną przyczynę stanowił tu rabunek zwierzyny, której w owych czasach był w lasach dostatek, ile fakt, że od dawna królewskiej, nie tylko krzeszowska, stanowiły istotne źródło intraty i dochodu magnackich latyfundiów...

Zabory i powstania

Zła dla miasta passa to lata zaborów. Po pierwszym rozbiórce Polski Krzeszów dostał się pod panowanie Austrii: jej wojska już w czerwcu 1772 roku zajęły i okupowały miasto aż do maja 1809 r. Z tą ostatnią datą związane jest też wkroczenie wojsk polskich dowodzonych przez księcia generała Józefa Poniatowskiego, bratanka Stanisława Augusta i wcielenie Krzeszowa — jako jedynej miejscowości Galicji — do Księstwa Warszawskiego. Linia demarkacyjna biegła od Wsi Łazów do Krzeszowa, na przestrzeni dwóch mil — wzdłuż Sanu, stąd na Frampol i Zamość. Na lewym brzegu rzeki, tuż przy moście, zachował się do dziś nieduży Słupek żeliwny z wyrytym dwugłowym orłem; niektórzy mówią, że jest to znak między dawnymi granicami zaborów. Po likwidacji Księstwa, miasto znalazło się w granicach Królestwa Polskiego, związane unią personalną z cesarstwem rosyjskim, ale ze stosunkowo szeroką autonomią. Mimo niej, ani Zamojscy, ani krzeszowianie, nie byli w stanie „zburzyć” linii granicznej wzdłuż Sanu, dzielącej gminę i jej włości na dwie połowy: austriacką i rosyjską. Z tego okresu pochodzi stojący na krzeszowskim rynku pomnik wzniesiony na chwałę

rosyjskiego imperatora. Mimo zniszczeń będących udziałem miasta w czasie I wojny światowej, jak na złość ocalał! W niepodległej Polsce me zburzono go, tylko na cokole zamontowano brązowy medalion z podobizną J. Piłsudskiego. W międzywojniu niewielki ogródek z pomnikiem, usytuowany na skraju rozległego rynku, był miejscem lokalnych uroczystości patriotycznych, szczególnie w dni kolejno obchodzonych urodzin marszałka. Po 1945 roku i ten musiał „zejść z cokołu”, ustępując miejsca owalnemu medalionowi z charakterystycznymi półprofilami Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina. Kolejny zakręt historii, rok 1989, zdmuchnął i tę tablicę; jest, jak na razie anonimową przestrzenną formą plastyczną w małomiasteczkowym pejzażu, a może czeka na kolejnego bohatera? Do ważnych politycznie i strategicznie zmian w przebiegu granic między Królestwem a Galicją, doszło (na mocy dekretu o demokracji) w latach 1824-26. Galicja uzyskała przyczółek Koziańna na lewym brzegu Sanu (około 15 kilometrów kwadratowych), należący dotąd do Królestwa, Krzeszów zaś pozo stał w województwie i guberni lubelskiej. Dziejom Koziańni można by poświęcić sporą książkę, tu jednak ograniczymy się do podania podstawowych faktów historycznych. Zlokalizowana została w 1834 roku na lewo-brzeżnej zasańskiej części Krzeszowa, którego większość położona była na prawym, wschodnim brzegu Wisły. W wyniku pierwszego rozbioru Polski, miasto, znalazłszy się pod panowaniem austriackim, zrzuciło władzę Habsburgów, Jego zaś zasańska „enklawa” nosząca od XVIII wieku nazwę Koziańna, na trwale weszła w skład austriackiej Galicji, za Wazyła w przyszłości na nazewnictwie większości Niwy Zasańskiej Krzeszowa (Ćwierci, Budy, Konstanyńów). Austria, uznając Galicję za obszar słabo zaludniony, postanowiła na podstawie patentu cesarskiego z 1781 r. wydanego przez cesarza Józefa 1, sprowadzić na Zasanie kolonistów niemieckich, których gospodarstwa służyć miały jako przykład i podnosić stan gospodarczy kraju, osadnicy zaś objąć stanowiska i urzędy w administracji i popierać politykę Wiednia. lei trzon stanowili Niemcy z kolonii Dornbach. Lata zaborów, wojen i klęsk, pośrednio przypomina krzyż stojący przy ul. Klasztornej i związany z nim przekaz historyczny dotyczący mającego powstać w Krzeszowie klasztoru paulinów — pustelników. A.K. Młodeccy, po uzyskaniu zgody starosty; rozpoczęli przy nim prace budowlane, a 1 maja 1727 r. prowincjał zakonu poświęcił nawet kamień węgielny pod przy szły budynek. Śmierć fundatorów przerwała, nigdy później nie wznowione prace, „pomimo wzniesienia ścian na cztery „fundamentów”, pozostała natomiast nazwa ulicy.

Krzeszów miastem czterech wyznań

Skąd ta różnorodność...?

Leżący na europejskim pograniczu kulturowym Krzeszów, był w swoich dziejach w kręgu wpływów aż czterech wyznań: rzymskokatolickiego, prawosławnego, unickiego i mojżeszowe go. Od wieków żyli tu obok siebie i razem z sobą Polacy, Rusini, Żydzi i inne nacje. Zmienne losy przynależności tych terenów od czasów Polski piastowskiej poprzez kolejne stulecia, utworzyły pas pograniczny między Polską, a Rusią, wzdłuż którego powstawały osady, przebiegały ważne drogowe i rzeczne szlaki komunikacyjne. Po włączeniu tych terenów (przez Kazimierza Wielkiego w 1340 roku) do Korony, stały się dobrami koronny mi, czyli królewszczyznami. Dominował wśród nich Krzeszów, a utworzona w nim parafia łańska, na długo przed 1400 rokiem objęła swym zasięgiem okoliczne tereny, z Leżajskiem włącznie. Dokument królewski z 1509 roku wyraźnie stwierdza przynależność do niej obszarów lewo-brzeżnego Sanu: od Sarzyny na Północy, po Tryńczę na południu. Parafia krzeszowska i założona później w jej obrębie Leżajska

stały się ośrodkami szerzenia katolicyzmu na terenie opanowanym wcześniej przez cerkiew i grekokatolików.

Początki parafii krzeszowskiej

Kiedy w Krzeszowie po wstał pierwszy kościół w obrządku łacińskim nie wiadomo, lokalna tradycja mówi, że już w czasach Bolesława Chrobrego miał tu istnieć gród i niewielki kościółek. Prawdopodobniejsze jest, że pierwsza świątynia o tym obrządku powstała w XIV wieku. Fundację parafii katolickiej wznowił w 1509 roku król Zygmunt Stary; w 1596 poświęcona została (przez Jana Dymitra Solikowskiego, arcybiskupa lwowskiego) nowa świątynia pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Marii Panny. Gdy po kilkudziesięciu latach służenia wiernym spłonęła, Katarzyna Zamoyska ufundowała nowy jej obiekt, jednak tak źle posadowiony, że niezadługo przyszło go rozebrać i dzięki hojności ordynatowej Antoniny Zamoyskiej rozpocząć budowę nowej, imponującej, nie tylko jak na małe miasteczkowe warunki, świątyni: trójnawowej, z dwoma kruchtami, bogato w środku wyposażonej, której wyjątkowość świadczy o roli Krzeszowa, jako znaczącego miasta w Ordynacji Zamojskiej. Konsekrowany dopiero w 1744 roku. Kościół zbudowany jest na planie krzyża, z wielkim ołtarzem zwróconym do wschodu, trójnawowy, z bogato wyposażonym wnętrzem pokrytym polichromią figuralną. W prezbiterium element wybijający się stanowi potężny ołtarz główny z obrazem Matki Boskiej z Dzieciątkiem Jezus, zwanej przez miejscową tradycję Matką Boską Krzeszowską. Bogate wyposażenie kościoła, to efekt hojności i mecenatu Zamojskich: większość, rzeźb, obrazów, rysunków, snycerki reprezentuje wysoki poziom artystyczny, czemu nie należy się dziwić: we dworze ordynatów gościli przecież i wybitni twórcy i biegli rzemieślnicy których dziękczynne wota do dziś zdobią świątynię. W różnych jej miejscach zobaczyć zresztą można herby rodu i spokrewnionych z nim rodzin: Jelita, Rawicz, Korczak. Uzupełnieniem zabytkowego kompleksu sakralnego jest dzwonnica wzniesiona w 1898 roku na miejscu starej z roku 1721, a także drewniana kapliczka typu domkowego z 1905 r. W jej wnętrzu znajduje się kamienna płyta z napisem: „Pamiętka pochowania kości-1824 r.” — zapewne data ostatniego, symbolicznego pochówku na dawnym cmentarzu przykościelnym. W roku 1818 parafia krzeszowska została podporządkowana biskupowi lubelskiemu, a w pięćdziesiąt lat później dekanatowi biłgorajskiemu (wcześniej należała do tarnogrodzkiego). Katalog duchowieństwa i kościołów pochodzący z 1894 r. podaje miejscowości wchodzące w skład parafii: Bystre, Działy, Hucisko, Jasiennik Nowy i Stary, Kamionka, Krzeszów Górny i Dolny, Kustrawa, Kusza, Podolszynka Ordynacka i Plebańska, Sieraków, Sygiełki, Wólka oraz folwarki: Malennik, Łazy Malennickie, Podolszynka Plebańska, Hucisko, Kamionka i Zamczysko. Parafia liczyła wtedy ponad 4 tysiące wiernych. W odległości kilkuset metrów od kościoła znajdował się cmentarz założony w 1824 r., miejsce spoczynku miejscowych parafian oraz plebania.

Żydzi w Krzeszowie

Drugą liczną grupę wyznaniową stanowili w Krzeszowie Żydzi. Obecni na ziemiach polskich już za pierwszych Piastów, przybywali do nas z Litwy, Czech, Węgier, Niemiec i innych krajów Europy, szczególnie licznie po nadanych im w XIV wieku przez Kazimierza Wielkiego przywilejach, gwarantujących m.in. Swobodę religijnego i co nie mniej istotne — ekonomicznego i bezpiecznego życia. Kiedy niektóre ośrodki miejskie leżące na najdalej na zachód wysuniętych obszarach Korony, zdołały wywalczyć sobie przywilej „de non tolerandis Judaeis”, zakazujący osiedlania się w nich izraelitom,

zmuszeni oni zostali do emigracji na Wschód, do młodszych, mniejszych i słabiej rozwiniętych gospodarczo miast i miasteczek (podobnych Krzeszowowi), chętnie zresztą witani przez właścicieli, spodziewających się, nie bez racji, znacznych korzyści materialnych z nowych osadników. Żydzi w Krzeszowie obecni byli już w XVI wieku, mieli tu swoją bożnicę, zaś w r. 1726 wyjednali u biskupa przemyskiego Zezwolenie na budowę nowej świątyni. Około roku 1785 było ich w mieście trzystu sześćdziesięciu, w 1860 już sześciuset dwudziestu sześciu na tysiąc dwunastu mieszkańców, mimo iż kilkudziesięciu zmarło podczas pięć lat wcześniej wybuchłej tu epidemii cholery. Stanowili prężną i zwartą grupę narodową i wyznaniową, zajmowali się głównie handlem i usługami; w ich rękach była większość domów w centrum rynku, a także, tradycyjnie, wszystkie zajazdy, szynki i karczmy, mieli nawet swoją szkołę. By ograniczyć wpływy żydowskie, a zwłaszcza „nieprzyzwoicie” szybkie ich bogacenie się, biskup przemyski H. Sierakowski wprowadził zakaz pracy i handlu w dni świąt chrześcijańskich, urządzania publicznych zabaw i wesel. Żydzi zobowiązani zostali też do uiszczania corocznych opłat „pro tolerantia” na rzecz Kościoła. Ważnym wydarzeniem w życiu tej społeczności w Krzeszowie, były wybory członków Komitetu Dozoru Bożniczego — ciała wspomagającego rabina w sprawach administracyjnych finansowych i sądowniczych. Członkami komitetu mogli być Żydzi zaliczeni do trzech pierwszych kategorii majątkowych, a więc najbogatsi, wybierano ich na zebraniu ogólnym dozoru (3 osoby na okres trzyletniej kadencji). Zatwierdzeni przez gubernialne władze administracyjne składali przysięgę „starozakonnych” której treść warto przytoczyć. „Ja, niżej wymieniony przyrzekam i przysięgam Bogu Wszechmogącemu na pismo święte, że chcę i powinienem Jego Cesarskiej Mości, mojemu prawdziwe. mu i przyrodzonemu Najmiłościjszemu Wielkiemu Panu cesarzowi Mikołajowi Alexancirowiczowj Samowładcy wszech Rosji i prawdziwemu Jego Cesarskiej Mości Następcy Tronu Wszechrosyjskiego, wiernie i nieobłudnie służyć i we wszystkim być posłusznym, nie szczędząc życia mego do ostatniej kropli krwi i wszystko do Wysokości Jego Cesarskiej Mości Samo władztwa, potęgi i władzy należące prawa i prerogatywy po stanowione i w przyszłości postanowić się mające, podług najściślejszego pojęcia mocy i możliwości przestrzegać, bronić a nad to wszelką miarą starać się popierać wszystko co tylko Jego Cesarskiej Mości wiernej służy i dobra Państwa we wszelkich Wypadkach dotyczyć może, o uszczerbku zaś dobra Jego Cesarskiej Mości szkodzie i stracie skoro się o tem dowiem, nie tylko Wcześnie oznajmiać, lecz oraz wszelkimi środkami odwracać i dopuszczać, starać się, i każdą powierzoną tajemnicę ściśle zachowywać będą, a poruczony i włożony na mnie urząd tak według niniejszej ogólnej jako i szczególnej przepisanej od czasu do czasu w Jego Cesarskiej Mości imieniu przez przełożonych nade mną zwierzchników, postanawianych instrukcji, regulaminów i ukazów, należycie podług sumienia mego sprawować, a dla własnej korzyści, pokrewieństwa, przyjaźni i nie- naw iści, przeciw obowiązkowi swemu i przysiędze nie postępować, a tak się zachowywać i postępować jak wiernemu Jego Cesarskiej Mości poddanemu przystoi i należy, a jako ja przed Bogiem i strasznym jego sądem z tego zawsze zdawać sprawę mogę, tak mnie Panie Boże na duszy i na ciele dopomóż”. Jak by nie patrzeć na treść przysięgi, była ona klasyczną „lojalką” wobec zaborcy, a nie dokumentem dającym jakiegokolwiek prawo do samostanowienia tak dla Komitetu Dozoru Bożniczego, jak i „szeregowych” wyznawców judaizmu. Żydzi posiadali w Krzeszowie łaźnię służącą do obmywań rytualnych, oczyszczających i do zwykłych kąpiel. Miejscem pochówku zmarłych był istniejący tu od wieków cmentarz-kirkut, położony na rozległym zboczu sporego wzgórza. Widać stąd siwe wody Sanu i fragment panoramy miasteczka. Macew do dzisiaj pozostało niewiele. Przy braku domu modlitwy bez zezwolenia władz zbierano się w mieszkaniach prywatnych. 13 marca 1913 roku strażnicy ziemscy podczas obchodu odkryli, że Żyd,

niejaki Fuks, prowadzi w swoim domu tajne nauczanie dla 12 chłopców. Zgodnie z zarządzeniem warszawskiego generała — gubernatora, został on ukarany grzywną w wysokości 50 rubli, z zamianą — w przypadku niezapłacenia — na areszt i rzeczywiście Fuks przesiedział w „kozie” przy krzeszowskim urzędzie gminnym od 6 do 20 maja 1913 roku. W 1939 roku część Żydów wyjechała do Rosji, pozostali zostali wymordowani na miejscu, w lesie zwanym Chojniak i w obozie zagłady w Bełżcu. W 1986 r. Charles Scbrajber, Żyd z Nowego Jorku (z pochodzenia krzeszowianin), ufundował w lesie Chojniak piaskowy pomnik z napisem: „W tym miejscu zostało zamordowanych ponad 1500 Żydów: mężczyzn, kobiet i dzieci z Krzeszowa, Lipin i okolic przez Niemców-nazistów. Listopad 1942 r.” Odsłonięcie pamiątkowego kamienia — pomnika na cmentarzu żydowskim. 24 października 1986 r. żyliśmy na co dzień obok siebie — wspomina — jak sąsiedzi. Oni szanowali nasze zwyczaje, a my ich. Wiadomo, dzieci robił różne żarty, ale nie z powodu nienawiści rasowej. Z ciekawości patrzyliśmy, jak po szabasowym obiedzie wychodzili całymi rodzinami na spacer. Zawsze mieli tę samą trasę — z rynku przez drewniany most na Sanie i zpowrotem. Tragedia przyszła razem z niemiecką okupacją. Na zawsze za pamiętałam wydarzenia z tamtego dnia — dwuletnią dziewczynkę zastrzeloną przez gestapowca obok budynku urzędu gminy i krew dziecka, która bryzgnęła mu na mundur. Starą Żydówkę w chuście, zabita kolbą karabinu przez młodego Ukraińca. Młodą dziewczyną, manikiurzystkę, zastrzeloną przez przystojnego SS-mana w ogródku kilka podwórek dalej i innych, siedzących bezradnie na rynku pod strażą karabinów i psów.

Parafia prawosławna

W mieście była również parafia prawosławna: jej świątynia została odbudowana przez J. Zamoyskiego w 1693 r., ale źródła historyczne mówią, że wzniesiono ją dużo, dużo wcześniej. Kolejna, postawiona w r. 1790, przetrwała prawie 100 lat, nową, murowaną postawiono w roku 1910, ale i jej żywot był stosunkowo krótki: podczas działań frontowych w czasie I wojny światowej, została zniszczona, a w 5 lat później ostatecznie w zlikwidowana cała parafia prawosławna tak, jakby jej wierni, odłączeni od Rzymu w 1054 roku znów nie mogli znaleźć swe go miejsca między „Wschodem, a Zachodem”.

Unici

W opisie Krzeszowa z 1696 roku wymienia się cerkiew unicką, zapiski podają też nazwiska proboszczów, księży: G. Filan siewicza i Antoniego Łazarewicza. Pod koniec XVIII wie ku na prawym brzegu Sanu parochie (parafie) ruskie istniały w Bystrem, Krzeszowie, Tarnogrodzie i in. W roku 1874 parafia grekokatolicka liczyła w Krzeszowie 1 230 wiernych, w tym 628 kobiet i 602 mężczyzn. Proboszcz posiadał 40 morgów ziemi uprawnej, 35 łąk i pastwisk, a ponadto 12 krów, 10 świń i 5 koni. Na mocy erekcji hrabiów Zamoyskich z roku 1843, korzy stała z przysługującego mu prawa wolnego wyrębu drzewa na opał i budulec. W Związku z tym, że w pewnym momencie Za rząd Dóbr przestał wydawać drewno, ówczesny proboszcz, ksiądz Jakub Krypiakjew wniósł do Rządu Gubernialnego i innych władz Królestwa skargę na decyzję administracji ordynackiej Naczelnik powiatu wyjaśnił zarządowi, że ukaz carski, uwalniając właścicieli ziemskich do kolatorij (prawa obsadzania urzędów kościelnych), a także wydatków na budowę cerkiewne, nie uwolnił ich od obowiązków względem cerkwi, z jakich to tytułów Wypływających i wezwał do „wprowadzenia proboszcza Krypiakjew w używanie służebności wolnego wyrębu w lasach ordynackich”. Cerkiew unicka w Krzeszowie była budowlą z drewna, bliźniaczo podobną do kościoła rzymskokatolickiej W 1869 r.

przeprowadzono w niej prace remontowe (za prawie 400 rubli), odnowiono plebanię, szopę na zboże, pomieszczenia dla bydła i stajnie. Unicy krzeszowscy zostali też zmuszeni do wy budowania szkoły dla swoich dzieci; plany Przewidywały, że będzie to budynek drewniany, kryty gontem, długości 43, a szerokości 25 stóp. W braku środków zamiarów zaniechano, nauczyciele zaś nękali ciągle władze gubernjalne o przyłączenie grekokatołi do Stowarzyszenia Szkoły Elementarnej. Parafia unicka w Krzeszowie przetrwała do 1875 roku, kiedy to została skasowana przez zaborcę. Ostatni ksiądz, Jakub Krypiakjewj w obawie przed represjami, został proboszczem Prawosławnym. Likwidację unii władze carskie realizowały od początku 1875 roku drogą przyłączania całych parafii lub dekanatów do cerkwi prawosławnej, rzekomo na prośbę ludności. Dokonywano tego najczęściej na zjazdach dekanalnych zakończeniem zaś akcji był zjazd duchowieństwa katedralnego i konsystorza diecezjalnego w marcu 1876 roku, na którym podpisać no akt połączenia Kościoła greko chełmskiego z Cerkwią prawosławną cesarstwa. Akt zatwierdził cesarz, a Święty Synod dokonał oficjalnego „urzędowego połączenia chełmskiej diecezji unickiej z kościołem panującym w cesarstwie”. Szczególnie ciężkie dla unitów czasy narastały po roku 1875. Władze wykazywały wielką gorliwość w nawracaniu ich na „świętą wiarę ojców”, którą wpychano do cerkwi jeśli nie metodami administracyjnymi, to siłą. W niedziele i święta przed kościołem katolickim ustawiała się policja, nie wpuszczając do niego unitów. Likwidacja unii w Królestwie miała wzmocnić w niej element rosyjski. Jak stwierdza A. Korobowicz, „uznawany oficjalnie przez władze pogląd, że wyznanie ludności pokrywa się z jej narodowością”, wyznaczył tor polityki caratu wobec unitów. Ich zaś opór przeciwko prawosławiu był równocześnie formą protestu przeciw polityce rusyfikacji. odnowiono plebanię, szopę na zboże, pomieszczenia dla bydła i stajnie. Unicy krzeszowscy zostali też zmuszeni do wy budowania szkoły dla swoich dzieci; plany Przewidywały, że będzie to budynek drewniany, kryty gontem, długości 43, a szerokości 25 stóp. W braku środków zamiarów zaniechano, nauczyciele zaś nękali ciągle władze gubernjalne o przyłączenie grekokatołi do Stowarzyszenia Szkoły Elementarnej.

Ciekawostki

Według ustnych przekazów, obraz przedstawiający ukrzyżowaną kobietę, znajdujący się do dziś w kruchcie kościoła Narodzenia Najświętszej Marii Panny, został tu przeniesiony ze starej unickiej cerkwi. Po tej niezwyklej, rzadko gdzie indziej spotykanej tradycji religijnej, pozostały w Krzeszowie pamiątki troskliwie pielęgnowane, w razie potrzeby odnawiane, czy remontowane. Jedną z nich jest XIX — wieczna kapliczka z czerwonej cegły, stoją ca u stóp Rotundy — fundacja dziękczynna za uśmierzenie epidemii, która grasowała w tych stronach. Najpiękniejszy w niej jest klasycyzujący fronton z trójkątnym szczytem, w którego polu dominuje figura Chrystusa dźwigającego krzyż. Do wnętrza prowadzi łukowaty otwór z ażurowymi, dwuskrzydłowymi drzwiami. Architekturę fasady wzbogacają dwie kolumny, nawa zaś przykryta jest w środku kopułą wspartą na pilastrowych półkolumnach. We wnętrzu trudno oderwać oczy od ornamentальной polichromii, pokrywającej i ściany, i sklepienie, mensy ołtarzowej z wydrążeniem na prochy męczenników. Miejsce dawnego obrazu matki Boskiej Częstochowskiej zajęła, namalowana bezpośrednio na tynku przez Helenę Pisulę polichromia o tej samej tematyce. O podobnym, domkowym charakterze kapliczka, zachowała się również na tzw. Komanowej Górze, w zagajniku w Krzeszowie Dolnym. Piszemy o niej, gdyż dzieje jej fundacji są i ciekawe i.. . zagadkowe. Otóż niejaki Wawrzyniec Góra z Radeczniczy k. Zamościa miał sen, w którym objawiła mu się Matka Boska i poleciła wybudować

kapliczkę we wskazanym przez siebie miejscu. Chłop istotnie zwiózł cały potrzebny materiał i w lipcu 1867 r. sfinalizował budowę kapliczki, z inskrypcją nad drzwiami nie pozostawiającą wątpliwości co do osoby fundatora. Młyńskie koło pełniło rolę fundamentów.

Niewielka budowla przetrzymała wszystkie burze i zawieruchy, przeszła kilka remontów, które na szczęście, nie zniweczyły jej pierwotnego, ludowego charakteru. Duża w tym za sługa m.in. Edwarda Czernika, kościelnego z krzeszowskie go kościoła. Przy pomocy młodzieży szkolnej postawił przy kapliczce nowy krzyż dębowy w miejscu starego, mocno już sfatygowanego. Z Komanową Górą i kapliczką wiąże się też popularna legenda na temat bijącego opodal źródła, przy którym objawić miała się Matka Boska. Wodę stąd uznaje się za cudowną, używaną przy leczeniu chorób przewodu pokarmowego, oczu, reumatycznych. Mieszkańcy darzą to miejsce i sentymentem i estymą, lubią tu przychodzić na wiosenne nabożeństwa połączone z obrzędowym święceniem pól.

Kultura...

Krzeszów chociaż mały, zawsze miał ambicje kulturalne. Starzy, nieżyjący już nauczyciele mogliby na ten temat powiedzieć najwięcej. Przed wojną istniał tu amatorski zespół teatralny: organizacją przedstawień i innych imprez rozrywkowych zajmowała się Straż Pożarna. W okresie karnawału znane były tzw. zabawy kotylionowe, przy kościele istniał chór czterogłosowy. Chór gościnnie występował w innych kościołach, do tradycji należało wykonywanie kanta- ty na nabożeństwie wielkanocnym Chór ten później przekształcił się w Zespół Śpiewaczy przy miejscowym Domu Kultury.

Poeci Krzeszowscy

Stanisława Pudełkiewicz

Stanisława Pudełkiewicz urodziła się 6 stycznia 1923 roku w Podolszynie Plebańskiej. Obecnie mieszka i tworzy w w Krzeszowie. Wiersze pisze od 1937 roku, malarstwem zajmuje się od 1951r. Debiutowała na łamach "Tygodnika Nadwiślańskiego", publikowała także w "Twórczości Ludowej", "Chłopskiej drodze" "Zielonym Sztandarze", "Sztafecie" oraz wielu antologiach: Dotychczas ukazały się cztery zbiory wierszy: *Wiersze z Krzeszowa*, *Przędza losu*, *Uparte chłopskie kochanie*, *Wiersze i fraszki*

Laureatka wielu konkursów literackich, w tym Ogólnopolskiego Konkursu im. Jana Pocka (rok 1984 - II nagroda, 1986 wyróżnienie za wiersze, 1987, 1991 - wyróżnienie za opowiadania, rok 1991 - wyróżnienie specjalne za wiersz "Dwaj Samarytanie" - poświęcony Janowi Pawłowi II), Ogólnopolskiego Turnieju Jednego Wiersza (I - miejsce w 1985 i II w 1989), głównych nagród Ogólnopolskich spotkań Poetów Ludowych Wrzeczono 1995 i 1997. Zdobyła też pierwsze miejsce w konkursie malarstwa ludowego (Leżajsk 1979).

Zbigniew Szczębara

Zbigniew Szczębara urodził się w Krzeszowie nad Sanem. Wiersze pisze od osiemnastego roku życia. Jego książkowym debiutem był zbiór poezji "**Miejsce na ziemi**" w wydany 1987 roku w Paryżu. Dotychczas wydał tomy poezji "Godzien Jesteś" (Stalowa Wola, 1997), "Ziemio moja" (Rzeszów, 2000). Jest laureatem dwóch międzynarodowych konkursów literackich: "Szukamy talentów wsi" - Wąglany 1998, "O Herb Prynasa Tysiąclecia" - Ludwin 2001. Ostatni, czwarty zbiór poezji "Powrót" autor zadedykował rodzinnej Kamionce, swojej małej Ojczyźnie.

*A jeśli ktoś Ciebie zapyta
Czym cieszy cię ziemia ta?
Odpowiedz: Bo z kłosów żyta
Wyrosła tu Polska i ja*

ANALIZA ZASOBÓW WSI KRZESZÓW

Zasoby – wszelkie elementy materialne i niematerialne wsi i związanego z nią obszaru, które mogą być wykorzystane obecnie bądź w przyszłości w realizacji publicznych bądź prywatnych przedsięwzięć odnowy wsi. Wszelkie zasoby istotnie wyróżniające wieś spośród innych mają znaczenie wyróżniające.
Cz.I

Rodzaj zasobu	Opis (nazwanie) zasobu jakim wieś dysponuje	Znaczenie zasobu (odpowiednio wstaw X)		
		Małe	Średnie	Wyróżniające
1	2	3	4	5
<p>Środowisko przyrodnicze</p> <p>1. Walory krajobrazu</p>	<p>Walory krajobrazowe miejscowości Krzeszów to:</p> <ul style="list-style-type: none"> - od strony północno – wschodniej wzniesienia Płaskowyżu Tarnogrodzkiego porośniętego bogatą szatą roślinną, poprzecinanego licznymi wązozami lessowymi dostarczającymi niezwykłych wrażeń. Najpiękniejszy z nich (przy ul. Kościelnej) prowadzi do zabytkowego kościoła umiejscowionego na dominującym nad okolicą wzgórzu, w niedalekiej odległości od wzniesienia „Rotunda” na którym według podań stał kiedyś zamek, - od strony południowo – zachodniej rzeka San z licznymi zakrętami i piaszczystymi łachami i wysepkami porośniętymi wierzbą, - od strony wschodniej wysoka na kilkadziesiąt metrów skarpa nadsańska, stromo urywająca się nad rzeką porośniętą roślinnością kserotermiczną i starymi sadami z przepięknym widokiem na wstęgę Sanu oraz okoliczne miejscowości: Koziarnię, Kopki, Nową Sarzynę stanowiącym malowniczą oprawę dla położonej u jej stóp miejscowości. Zasadnicza część Krzeszowa mająca charakter małego miasteczka z zabytkowym układem urbanistycznym położona jest u stóp skarpy na dość wyrównanym terenie. <p>W podsumowaniu należy stwierdzić, że miejscowość Krzeszów posiada wybitne walory krajobrazowe.</p>			
<p>2. Walory klimatu</p>	<p>Miejscowość Krzeszów położona jest w kotlinie, przez co chroniona jest od silnych wiatrów północno – zachodnich. Położenie miejscowości na lekkim południowo – zachodnim stoku powoduje silną insulację słoneczną.</p>			

<p>3. Walory szaty roślinnej</p> <p>4. Cenne przyrodniczo obszary lub obiekty</p> <p>5. Świat zwierzęcy</p> <p>6. Wody powierzchniowe (cieki, rzeki, stawy)</p>	<p>Bogata szata roślinna otaczająca wzgórze, rzeka San oraz brak przemysłu powoduje specyficzny mikroklimat o czystym, świeżym i zdrowym powietrzu.</p> <p>Ze względu na trudne warunki uprawy działek rolnych sprzętem mechanicznym na okolicznych wzgórzach zaprzestano produkcji rolnej. Pozostały stare sady oraz rozwijająca się dziko roślinność. Na zboczach spotyka się niewielkie fragmenty lasków i zarośli gradowych z takimi drzewami jak dąb szypułkowy, brzoza brodawkowata, grab zwyczajny, wiąz pospolity, osika oraz krzewami jak: leszczyna, dereń świda, głóg jednoszyjkowy, tarnina. W bogatym gatunkowo runie występuje m.in. kopytnik pospolity, zawilec gajowy, podagrycznik pospolity, kuklik pospolity, dąbrówka rozłogowa, miodunka ćma, użyźniec leśny i wiele innych.</p> <p>W obrębie wąwozów lessowych na zboczach skarpy nadsańskiej występują murawy kserotermiczne należące do najbogatszych w gatunki roślin jak: przetacznik kłosowy, wiazówka bulwkowa, driakiew żółtawa, bylica polna, pięciornik srebrny i siedmiolistkowy, dziesięciolistkowy, chaber nadreński, ośmiolistkowy, mikołajek płaskolistny, sierpnica pospolita w obrębie</p> <p>Teren miejscowości Krzeszów znajduje się poza zasięgiem obszarów chronionych. Pod ochroną są tylko pomniki przyrody w postaci drzew: lipa drobnolistna szt. 7, klon srebrny szt. 1, wiąz szypułkowy szt. 1.</p> <p>Ekstensywne rolnictwo sprzyja rozwojowi takich ssaków jak sarna, zając szarak i dzik. Wśród drapieżników występuje lis rudy, kuna leśna oraz tchórz i kuna domowa. Ssaki owadożerne to ryjówka aksamitna i malutka oraz jeź. Z gryzoni występuje wiewiórka oraz chomik. Rzeka San obfituje w liczne gatunki ryb. W rzece San buduje swoje żeremia bóbr, natomiast przy brzegach występuje piżmak. Okoliczne wzgórze zasiedlają bażanty i kuropatwy.</p> <p>Przez miejscowość Krzeszów przepływa nieduży ciek bez nazwy biorący początek ze źródeł przy ul. Nowej i Zielonej a mający ujście do rzeki San.</p> <p>Nad rzeką San znajdują się nieduże akwenu wód stojących częściowo zarośnięte</p>		
---	--	--	--

	<p>roslinnością. Można też spotkać prywatne nieduże stawy mające charakter większych oczek wodnych.</p> <p>Na terenie miejscowości brak jest wód podziemnych zdalnych do spożycia, jedynie w okolicach „Okopiska” występują nieduże ilości wód źródłanych które dawniej służyły do użytku domowego. Występują natomiast na niewielkich głębokościach wody zaskórne.</p> <p>Podłoże w części północno – wschodniej to lessy, natomiast w części północno – zachodniej to na niewielkiej głębokości ility krakowieckie.</p> <p>Warunki hydrogeologiczne niekorzystne.</p> <p>Obszar rolniczo wykorzystany Krzeszowa to tereny nadszańskie – przeważnie gleby madowe.</p> <p>Niewykorzystaną kopalina są gliny.</p>		
<p>Środowisko kulturowe</p> <p>1. Walory architektury wiejskiej</p> <p>2. Walory zagospodarowania przestrzennego</p>	<p>Pozostałości dawnej architektury wiejskiej są widoczne w nielicznych domach drewnianych z charakterystycznym ganeczkiem (willa rodziny Srebrnych Wojtasiówka i inne małe domki drewniane). Na obrzeżach Krzeszowa umiejscowiona jest wiejska zabudowa zagrodowa charakteryzująca się budynkiem mieszkalnym, budynkiem gospodarczym i stodołą.</p> <p>Stara część Krzeszowa to zabudowa małomiasteczkowa oparta na prawie magdeburskim z charakterystycznym rynkiem i krzyżującymi się ulicami jako pozostałości dawnych szlaków drogowych (np. szlak Steniowa, Przemysł, Węgrzy). Obecne nazwy ulic wywodzą się od dawnych szlaków np.: ul. Sieniawska, Biłgorajska, Tarnogrodzka, Ulanowska.</p> <p>Na północy Krzeszowa w sąsiedztwie miejscowości Kamionka i Podolszynka w latach 70-tych i 90-tych przy ulicy Biłgorajskiej, Nowej i Zielonej powstało osiedle domów jednorodzinnych charakteryzujące się nowoczesnym budownictwem o różnorodnej architekturze.</p>		

<p>3. Zespoły artystyczne</p>	<p>a) zespół śpiewaczy wywodzący się z chórów kościelnych i Kół Gospodyń Wiejskich – chór czterogłosowy mieszany, b) schola – młodzieżowy zespół działający przy kościele, c) szkolny chór dziecięcy, d) grupa teatralna dzieci i młodzieży działająca przy GOK</p>		
<p>Dziedzictwo religijne i historyczne</p> <p>1. Miejsca, osoby i przedmioty kultu</p> <p>2. Święta, odpusty, pielgrzymki</p> <p>3. Tradycje, obrzędy, gwara</p>	<p>a) kościół parafialny pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Marii Panny, kapliczki i krzyże przydrożne ze szczególnym kultem zabytkowej kapliczki przy ul. Kościelnej ku czci Najświętszej Marii Panny jako akt oddania się w opiekę w czasie epidemii cholery z roku 1853, b) miejsce objawienia i źródelko na Komanowej Górze, c) Strażnica Towarzystwa Biblijnego i Traktatowego Zarejestrowanego Związku Wyznania Świadców Jehowy</p> <p>a) 29 czerwca odpust św. Piotra i Pawła, b) 8 września odpust ku czci Narodzenia Najświętszej Marii Panny, c) pierwsza niedziela po 8 września odpust ku czci Matki Boskiej Bolesnej na Komanowej Górze, e) pielgrzymki – w miesiącu sierpniu przez miejscowość Krzeszów przechodzi zamojska pielgrzymka na Jasną Górę</p> <p>a) do tradycji należy zaliczyć grupowe smażenie powideł w kotłach miedzianych zwane Powidlakami, które odbywają się w miesiącu wrześnieu, b) podtrzymywane są tradycyjne obrzędy weselne, c) Ochotnicza Straż Pożarna podtrzymuje tradycję św. Floriana z uroczystą mszą obok strażnicy, d) tradycja jest udział straży pożarnej w trzymaniu wart przy grobie Chrystusa w Wielkim Tygodniu oraz udział w procesjach i większych nabożeństwach religijnych</p>		

<p>4. Specyficzne potrawy</p>	<p>Specyficzne potrawy występujące w Krzeszowie i okolicach a nieznane w innych regionach to:</p> <ul style="list-style-type: none"> a) powidlanka, b) pamuła, c) kiszka pieczona, d) krupniak, e) pierogi z serem i miętą, f) kanony 		
<p>5. Legendy, podania i fakty historyczne</p>	<p>Pierwsze zapisane wzmianki o osadzie Krzeszów pochodzą z roku 1386. Krzeszów jako ważna miejscowość na krzyżujących się szlakach drogowych, oraz jako przystań wodna na rzece San służąca do spławiania wyrobów i produktów tutejszej ludności znalazł wiele wzmianek w zapisach historycznych. Z zapisów historycznych wiemy, że Krzeszów był własnością ordynacji zamojskich. Na wzniesieniu zwanym Rotundą był zamek warowny w którym przebywały znane postacie historyczne. Na wzgórzach obok obecnego kościoła rzymsko – katolickiego wybudowany był kościół unicki oraz cerkiew prawosławna. W samym Krzeszowie stała bożnica żydowska. Miejscami pochówku były już dziś nie używane kirkut i cmentarz żydowski. Udział mieszkańców Krzeszowa w Powstaniu Styczniowym przypominają krzyże, jeden na cmentarzu parafialnym, drugi obok kościoła. Natomiast udział żołnierzy AK w walkach wyzwoleniczych z okresu II wojny światowej przypomina pomnik na cmentarzu parafialnym. O dawnej kulturze przemysłowej przypominają wykopaliska drewnianych systemów drenarskich istniejącego dawniej browaru. Do legend, podań należy zaliczyć opowiadanie o Wawrzyńcu Górze, któremu na Komanowej Górze objawiła się Matka Boska. Do dziś to miejsce jest cudami słynące. Wodzie wpływającej ze źródłka obok jest przypisywana cudowna moc lecznicza.</p>		
<p>6. Ważne postacie historyczne</p>	<p>Ważne postacie historyczne to:</p> <ul style="list-style-type: none"> a) Jan Zamojski – pierwszy właściciel Krzeszowa, b) Katarzyna Zamojska, c) Antonina Zamojska, 		

	<p>d) Jarema Wiśniowiecki w Krzeszowie pisze testament, e) Marysienka Zamojska – przyszła żona Jana III Sobieskiego, f) Marcin Zamojski – umiera w Krzeszowie.</p> <p>Krzeszów został porównany do Złotego Wieńca.</p> <p>a) związane z rzeką San to: flisak, rerman, szkutnik, przewoźnik, b) rymarze, c) stolarze, d) bednarze, e) kołodzieje, f) gamcarze, g) szewcy, h) krawce, i) masarze zwani ferymiarzami, j) bartnicy</p>			
<p>7. Specyficzne nazwy</p> <p>8. Dawne zawody</p>				

Program krótkoterminowy odnowy wsi Krzeszów na okres 2007 – 2008 r.

Kluczowy problem	Odpowiedź	Propozycje projektu	Czy nas stać na realizację (tak/nie)		Hierarchia
			Organizacyjnie	Finansowo	
Co nas najbardziej zintegruje ?	Lokalne imprezy i święta	<ul style="list-style-type: none"> - Zawody strażackie - Mecze piłkarskie i turnieje - Zawody wędkarskie - Powidlaki – Dni Krzeszowa - Dni Seniora - Wycieczki - Wystawy w GOK - Żakonalia 	tak	tak	4
Na czym nam najbardziej zależy ?	Kultywowanie tradycji regionalnych i rodzinnych, rozwój kultury i sportu	Adaptacja budynku na zaplecze rekreacyjno – sportowe w miejscowości Krzeszów	tak	nie	1
Co nam najbardziej przeszkadza ?	<ul style="list-style-type: none"> - Brak funduszy - Nieuregulowany stan własności gruntów 	<ul style="list-style-type: none"> - Wykup nieruchomości - Scalenie gruntów - Regulacja stanów własności gruntów prywatnych, wspólnoty - Komunalizacji 	tak	nie	3

Co najbardziej zmieni nasze życie ?	Poprawa standardu życia mieszkańców	<ul style="list-style-type: none"> - Budowa kanalizacji - Remonty i modernizacje dróg i ulic - Rozwój istniejących i tworzenie nowych zakładów pracy 	tak	nie	2
Co nam przyjdzie najłatwiej ?	Lokalne imprezy	<ul style="list-style-type: none"> - Zawody strażackie - Mecze piłkarskie i turnieje - Zawody wędkarskie - Powidlaki – Dni Krzeszowa - Dni Seniora - Wycieczki - Wystawy w GOK - Żakonalia 	tak	tak	5
Jaki projekt zgłosimy do Sektorowego Programu Operacyjnego		Adaptacja budynku na zaplecze rekreacyjno – sportowe w miejscowości Krzeszów			

Analiza SWOT – miejscowość Krzeszów

SILNE STRONY	SŁABE STRONY
<ol style="list-style-type: none"> 1. Miejscowość- stolica gminy. 2. Walory środowiskowe i krajobrazowe. 3. Tradycja historyczna. 4. Pełna infrastruktura wodociągowa, telefonizacyjna, gazociągowa, informatyczna. 5. Zaplecze sportowe w postaci sali gimnastycznej przy Gimnazjum, 6. Zaplecze rekreacyjno – sportowe w postaci 2 boisk do piłki nożnej bieżni, wielofunkcyjnego boiska przy OSP z trybunami i oświetleniem 7. Zapewnione szkolnictwo przedszkolne, podstawowe i gimnazjalne . 8. Posiadanie bazy kulturalnej G.O.K. działającymi zespołami artystycznymi, kołami zainteresowań, miejscami spotkań. 9. Widoczna działalność ludzi pracy twórczej. 10. Widoczna działalność stowarzyszeń. 11. Dobre położenie geograficzne – szlaki drogowe. 12. Umiejętność mieszkańców w wytworzeniu wyrobów wiklinowych. 13. Dobry stan techniczny budynku GOK i dobre wyposażenia. 14. Wybudowany stok narciarski 	<ol style="list-style-type: none"> 1 Brak zaplecza dla istniejącej bazy rekreacyjno – sportowej przy ul. Mostowej w Krzeszowie 2. Brak stałej sceny widowiskowej 3. Brak bazy turystycznej i informacji. 4. Brak infrastruktury kanalizacyjnej. 5. Niewykorzystane walory krajobrazowe. 6. Brak szkoły średniej. 7. Brak zakładów pracy –wystarczającej ilości miejsc pracy. 8. Brak terenów pod inwestycje gospodarcze. 9. Rozdrobnienie rolnictwa. 10. Słaba nawierzchnia dróg. 11. Brak kontrahentów na wyroby wikliniarskie. 12. Pustostany mieszkaniowe. 13. Brak uregulowań własności gruntów i obiektów.
<p>SZANSE</p> <p>Potencjał ludzki (wykształcenie, zaangażowanie, przygotowana kadra).</p> <p>Możliwość pozyskanie funduszy z SPO.</p> <p>Możliwość rozwoju agroturystyki.</p> <p>Powstanie nowych grup producenckich:</p> <ul style="list-style-type: none"> -wikliniarskiej -smażenia powideł. <p>Posiadanie złóż gliny do produkcji ceramicznej.</p> <p>Zainteresowanie się młodzieży rozwojem sportu.</p>	<p>ZAGROŻENIA</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. Migracja ludności (za granicę i w inne regiony kraju). 2. Brak funduszy na realizację zamierzonych Działań 3. Ujemny przyrost naturalny. 4. Ogólne zubożanie społeczeństwa. 5. Możliwość zaniku kultywowania tradycji regionalnych i architektury miejskiej i małomiasteczkowej. 6 Brak zainteresowania odbudową starej architektury budowlanej. 7 Występujący brak zainteresowania sadownictwem. 8 Możliwość likwidacji istniejących zakładów pracy.

Plan i program odnowy wsi Krzeszów na lata 2008 – 2022

Wizja wsi:

I. Plan rozwoju			II. Program rozwoju
1. Cele Co trzeba osiągnąć by Urzeczywistnić wizję wsi?	2. Co pomoże osiągnąć cel?		3. Co może przeszkodzić?
	Zasoby Czego użyjemy?	ATUTY Silne strony i Szanse Co wykorzystamy?	
A. TOŻSAMOŚCI WSI I WARTOŚCI ŻYCIA WIEJSKIEGO			
1. Renowacja zabytków 2. Kultywowanie tradycji	-miejscowość historyczna z licznymi zabytkami -potencjał ludzki	-zainteresowanie społeczeństwa -zaplecze do organizacji i tradycja-śliwki	-brak dokumentacji projektowej i środków finansowych -zła pogoda , zły płon śliwek
			<ol style="list-style-type: none"> 1. Remont zabytkowego Kościoła i Kapliczek oraz starej części cmentarza 2. Opracowanie i wydanie monografii zabytków i historii Krzeszowa 3. Wykonanie tablic informacyjnych miejsc historycznych 4. Wykonanie remontu zabytkowych schodów wraz z drogą krzyżową 5. Wydawanie folderów informacyjnych 6. Rekonstrukcja rynku Krzeszowa 7. Organizacja Powiśla i Dni Krzeszowa
B. STANDARD ŻYCIA			
1. Zagospodarowanie terenów m .Krzeszów	- Zespół Szkół - Przedszkole -tereny wokół Krzeszowa - istniejącego oświetlenie	-teren + dokument -ukształtowanie terenu -dokumentacja	-brak funduszy -nieuregulowany stan prawny działek -brak funduszy
			<ol style="list-style-type: none"> 1. Modernizacja budynku Przedszkola 2. Budowa kompleksu turystycznego, tarasów widoków, ścieżek rowerowych ,przystani wodnej 3. Oświetlenie uliczne-całonocne 4. Budowa nowego cmentarza wraz z kaplicą przymentarną

C. JAKOŚĆ ŻYCIA				
1. Podniesienie poziomu życia mieszkańców Krzeszowa 2. Zwiększenie bezpieczeństwa	-teren całej miejscowości	-posiadanie dokumentacji	-sprzeciw mieszkańców w prowadzeniu kolektora -ukształtowanie terenu	1. Kanalizacja sanitarna 2. Remont ulic i budowa chodników
D. BYT				
1. Stworzenie nowych miejsc pracy	- inwestycje gospodarcze - ZGK - zainteresowanie gosp.	-atuty terenu -wolne budynki -posiadanie terenu	-małe zainteresowanie ludności - obawa przed prowadzeniem działalności gospodarczej na własny rachunek	1. Gospodarstwa agroturystyczne 2. Promocja miejscowości poprzez udział w targach 3. Rozbudowa istniejących zakładów 4. Hodowla koni-organizowanie przejażdżek komnych (hipnoterapia) 5. Tworzenie grup producenckich -wyroby wiklinowe, produktów kulinarnych

Opis planowanego przedsięwzięcia

Nazwa zadania:

„Adaptacja budynku na zaplecze rekreacyjno – sportowe w miejscowości Krzeszów”

Stan istniejący:

Budynek murowany z bloczków silikatowych i gazobetonowych na zaprawie cementowo wapiennej z dachem drewnianym krokwiowym dwuspadowym krytym blachą trapezową. Budynek piętrowy podpiwniczony – stan otwarty.

Dane ogólne budynku: - powierzchnia zabudowy – 109,85 m²,
- powierzchnia użytkowa – 215,01 m², kubatura – 998,50 m³.

Budynek wraz z działką stanowi własność Gminy Krzeszów – został przyjęty za zaległości podatkowe od Gminnej Spółdzielni SCh. Położony jest tuż obok terenów rekreacyjno – sportowych przy ul. Mostowej gdzie znajduje się strażnica OSP oraz zlokalizowane są dwa boiska do piłki nożnej, bieżnia i wykonane z masy mineralno-asfaltowej wielofunkcyjne boisko do koszykówki, siatkówki, piłki ręcznej i tenisa wraz z oświetleniem i trybunami. Na tych boiskach systematycznie odbywają się zawody sportowe, jak też plenerowe imprezy kulturalno sportowe na których występują zaproszone jak też i własne (chór KGW, teatrzyk wiejski) zespoły artystyczne.

W godzinach rannych nauczyciele wf prowadzą zajęcia lekcyjne dla młodzieży szkolnej, natomiast w dni wolne od pracy jak też w godzinach popołudniowych z terenów tych korzystają mieszkańcy Krzeszowa – na bieżni uprawiają biegi, grają w piłkę, tenisa ziemnego a w okresie zimowym na wykonanym lodowisku jeżdżą na łyżwach.

Obok tego kompleksu znajduje się nowo wybudowany zjazd narciarski.

Planowane przedsięwzięcie:

Na poziomie piwnic projektuje się magazynki sprzętu i strojów sportowych dla młodzieży i sportowców, na poziomie parteru zlokalizowano dwie szatnie i dwie umywalnie (prysznice) wraz z WC, na pierwszym piętrze znajduje się sala konferencyjna, zaplecze socjalne(mini kuchenka), łazienka oraz mały pokój dla trenera.

Zgodnie z Wieloletni Programem Inwestycyjnym Gminy Krzeszów obok tego budynku planuje się wybudować profesjonalną scenę do występu zespołów artystycznych.

Szacunkowy kosztorys planowanego przedsięwzięcia wraz z harmonogramem realizacji

L. p..	Wyszczególnienie rodzaju robót	Wartość robót		Harmonogram realizacji
		%	zł	
1.	Aktualizacja i opracowanie dokumentacji projektowej wraz kosztorysem inwestorskim	1,63	12 630,00	Czerwiec - lipiec 2007 r.
2.	Roboty budowlano – montażowe przy budynku, w tym:	51,87	400 851,44	Październik 2007 r. – kwiecień 2008 r.
2.1	Roboty murarskie wewnętrzne	5,79	44 764,28	Październik – grudzień 2007 r.
2.2	Posadzki i izolacje	11,73	90 656,98	Październik – grudzień 2007 r.
2.3	Stolarka okienna i drzwiowa	4,58	35 360,82	Październik – grudzień 2007 r.
2.4	Okladziny ścian i roboty malarskie	7,94	61 389,06	Styczeń – kwiecień 2008 r.
2.5	Roboty zewnętrzne	5,69	44 009,89	Styczeń – kwiecień 2008 r.
2.6	Instalacja wod. kan. co.	8,91	68 825,41	Styczeń – kwiecień 2008 r.
2.6.1	<i>Instalacja wody zimnej i ciepłej</i>	<i>1,96</i>	<i>15 141,52</i>	Styczeń – kwiecień 2008 r.
2.6.2	<i>Kanalizacja sanitarna</i>	<i>3,02</i>	<i>23 305,02</i>	Styczeń – kwiecień 2008 r.
2.6.3	<i>Instalacja c.o. i wentylacja</i>	<i>0,71</i>	<i>5 510,39</i>	Styczeń – kwiecień 2008 r.
2.6.4	<i>Instalacja solarna</i>	<i>3,22</i>	<i>24 868,48</i>	Styczeń – kwiecień 2008 r.
2.7	Instalacja elektryczna	7,23	55 845,00	Styczeń – kwiecień 2008 r.
3.	Scena widowiskowa	44,38	342 998,47	Kwiecień – lipiec 2009 r.
3.1	Fundamenty i elementy monolityczne	16,12	124 610,20	Kwiecień – lipiec 2009 r.
3.2	Konstrukcja i pokrycie dachu oraz podłoga sceny	24,53	189 598,83	Kwiecień – lipiec 2009 r.
3.3	Instalacja elektryczna	3,73	28 789,44	Kwiecień – lipiec 2009 r.
4.	Nadzór inwestorski	1,73	13 389,30	Październik 2007 r. – lipiec 2009 r.
4.1	Nadzór inwestorski - budynek	0,93	7 215,33	Październik 2007 r. – kwiecień 2008 r.
4.2	Nadzór inwestorski - scena	0,80	6 173,97	Kwiecień – lipiec 2009 r.
5.	Prace geodezyjne i inne wydatki na dokumentację (aktualizacja map, tyczenie i inwentaryzacja)	0,39	3 000,00	Czerwiec 2007 r. – lipiec 2009 r.
	Ogółem	100,00	772 869,21	

**Szacunkowy kosztorys planowanego przedsięwzięcia wraz z harmonogramem realizacji
„Adaptacja budynku na zaplecze rekreacyjno – sportowe w miejscowości Krzeszów”**

L. p.:	Wyszczególnienie rodzaju robót	Wartość robót		Harmonogram realizacji
		%	zł	
1.	Aktualizacja i opracowanie dokumentacji projektowej wraz kosztorysem inwestorskim	2,99	12 630,00	Czerwiec - lipiec 2007 r.
2.	Roboty budowlano – montażowe przy budynku, w tym:	95,06	400 851,44	Październik 2007 r. – kwiecień 2008 r.
2.1	Roboty murarskie wewnętrzne	10,61	44 764,28	Październik – grudzień 2007 r.
2.2	Posadzki i izolacje	21,50	90 656,98	Październik – grudzień 2007 r.
2.3	Stolarka okienna i drzwiowa	8,39	35 360,82	Październik – grudzień 2007 r.
2.4	Okladziny ścian i roboty malarskie	14,56	61 389,06	Styczeń – kwiecień 2008 r.
2.5	Roboty zewnętrzne	10,44	44 009,89	Styczeń – kwiecień 2008 r.
2.6	Instalacja wod. kan. co.	16,32	68 825,41	Styczeń – kwiecień 2008 r.
2.6.1	<i>Instalacja wody zimnej i ciepłej</i>	3,59	15 141,52	Styczeń – kwiecień 2008 r.
2.6.2	<i>Kanalizacja sanitarna</i>	5,53	23 305,02	Styczeń – kwiecień 2008 r.
2.6.3	<i>Instalacja c.o. i wentylacja</i>	1,30	5 510,39	Styczeń – kwiecień 2008 r.
2.6.4	<i>Instalacja solarna</i>	5,90	24 868,48	Styczeń – kwiecień 2008 r.
2.7	Instalacja elektryczna	13,24	55 845,00	Styczeń – kwiecień 2008 r.
4.1	Nadzór inwestorski - budynek	1,71	7 215,33	Październik 2007 r. – kwiecień 2008 r.
5.	Prace geodezyjne i inne wydatki na dokumentację (aktualizacja map, tyczenie i inwentaryzacja)	0,24	1 000,00	Czerwiec 2007 r. – kwiecień 2008 r.
	Ogółem	100,00	421 696,77	